

WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 32. ■ Tarnów 7 VIII. 1938 r. ■ ROK II.

Dlaczego śpiewać?

Jeśli kiedykolwiek będziemy mieli sposobność być na nabożeństwie w obcym kościele, zwracajmy uwagę na dwie rzeczy: na wygląd kościoła i na śpiew.

Wygląd domu bożego wiele nam powie o członkach danej parafii. Artystyczne urządzenie, czysty i świeży wygląd świadczyć może o zamożności mieszkańców, ale świadczy przede wszystkim o ich ofiarności dla Boga. Świadczy dalej o upodobaniach artystycznych. Faktem jest bowiem, że wrodzone człowiekowi poczucie piękna, ładu i harmonii domaga się, by jeśli gdzie to na miejscu, jakim jest świątynia znalazło dla siebie całkowite zadowolenie.

Więcej jeszcze o religijnem życiu parafii powie nam śpiew. Świątynia sama, choćby piękna i dumnie ku niebu się wznosząca jest dziełem martwem, **Boga żywego mamy czcić życiem.** A kiedyż kościół ożywia się, jeśli nie wtedy, gdy jego mury poczną drgać od brzmienia melodyj wydobytych z setek uczuciem wezbranych serc, gdy żywiołowa siła religijnego uczucia, wyrażona zgodnym śpiewem, nawet mury kościoła przekracza i na zewnątrz się przelewa?

Tak, niema człowieka, nie wyłączając nawet niewierzącego, któryby nie uległ potężnemu wrażeniu, jakie wywołuje wspólny śpiew religijny.

Wprawdzie można Boga uczcić i cichą modlitwą bez melodii, bez słów nawet, taką prostą z duszy. Ale dla takiej modlitwy nie musielibyśmy budować wspaniałych i obszernych świątyń. Wystarczą nam cztery ściany naszego mieszkania, wystarczy nam każde zresztą miejsce, bo jak powiedział Chrystus Pan: czcić Boga w „duchu i prawdzie” można wszędzie.

Kościół to miejsce **modlitwy wspólnej, zbiorowej.** A najodpowiedniejszą formą takiej modlitwy to śpiew. Jakież cudowne zjednoczenie dusz ludzkich następuje w śpiewie! Jedną melodię, jedne słowa, jeden takt podchwytują wszyscy — mężczyźni, niewiasty, dzieci, starcy — myśli kierują się do jednego, serca opanowuje jeden nastrój, zda się, że jedna dusza ożywia wszystkich. Toteż słusznem jest powiedzenie: „Kto śpiewa, podwójnie się modli” — bo nie podwójnie nawet, ale wielokrotnie modlimy się, gdy w śpiewie z innymi się łączymy.

Stąd to Kościół Katolicki kładł zawsze wielki nacisk na śpiew wiernych. Pliniusz pogański pisarz rzymski w swym liście do cesarza pisząc o pierwszych chrześcianach, podkreśla jako chara-

kterystyczny rys, że mają oni zwyczaj gromadzić się przed wschodem słońca i śpiewać hymny na cześć Chrystusa.

Gdyby ten sam Pliniusz zmartwychwstał i przeszedł się dzisiaj po naszych kościołach zwłaszcza miejskich, nie mógłby tego powtórzyć o nas, chociaż jesteśmy przecież potomkami duchowymi tychże pierwszych chrześcian. Wyręczają nas organy i organista, zastępuje nas gromadka śpiewaków zwana chórem, a ogół wiernych zachowuje się milcząco. Zamiast uczestniczyć w śpiewie i nabożeństwie, wierni są często tylko niemymi, ubocznymi słuchaczami i widzami nabożeństwa.

Coś się zmieniło w naszych duszach.

Jakie są przyczyny tego i jakie środki zaradcze, napiszemy innym razem.

Zapewnienie świetnych wyników pracy.

Razu pewnego zebrało się u słynnego muzyka Józefa Haydna grono kompozytorów. Każdy z nich po kolei opowiadał, jakich używa środków, ażeby móc tworzyć piękne rzeczy. Jeden powiada: „muszę przed rozpoczęciem pracy napić się kawy, to po tym idzie gładko“. Drugi: „gdy ja sobie wypiję butelkę szampana, wpadam na najpiękniejsze pomysły muzyczne”. Inny znów zauważył, że przed rozpoczęciem pracy, musi zrobić przechadzkę. I tak każdy opowiadał swoje zdanie, aż przyszła kolej na Haydna. Wszyscy byli ciekawi, czego też on przed rozpoczęciem pracy używa, bo to przecież między nimi największy muzyk. Haydu dłuższą chwilę milczał, aż wreszcie sięgnął ręką do kieszeni, wyciągnął różaniec i powiedział: „Ja, zanim zacznę pracować, zmówię różaniec”.

Nowa Ochronka w parafii katedralnej.

Zeszłego roku jesienią, cały szereg matek z ul. Mościckiego, Krasińskiego prosiło by dla ich dzieci stworzyć ochronkę. Prosiły, by ich dzieci mogły się wspólnie wychowywać, a same by mogły spokojnie pracować na kawałek chleba. Niestety mimo usilnych starań z powodu braku lokalu nie można było nic dla tych biednych dzieci stworzyć. W tym roku szkolnym pragnienia matek będą spełnione. Siostry Służebniczki przy ul. Mościckiego oddają w swoim budynku dwie sale na ochronkę i będą ją swoimi siłami prowadziły. Ochronka będzie otwarta dnia 2. września w pierwszy piątek miesiąca. Już obecnie można dzieci wpisywać. Zgłoszenia przyjmuje Siostra Przełożona, ul. Mościckiego 16. Nowa ochronka będzie przeznaczona dla dzieci z ul. Mościckiego, Nowy Świat, Starowolskiego, Krasińskiego, Klikowskiej, ewentu-

alnie Krakowskiej i może nieco odciąży ochronkę SS. Felicjanek przy ul. Focha. Ochronka ta, do której zapisanych jest przeszło 90 dzieci, mieści się w dwóch wynajętych salach, gdyż lokal w Domu XX. Sanguszków, w którym się dawniej mieściła został z powodu wilgoci zamknięty. Sale te dwie są szczupłe na tak wielką ilość dzieci. Zaznaczyć należy, że Zarząd Dóbr Romana Księcia Sanguszki płaci najem tych dwóch sal.

KALENDARZYK.

7 sierpnia, niedziela. **Św. Kajetana.**
Czyń co możesz, a Bóg wesprze dobrą wolę twoją (Naśl.).

8 sierpnia, poniedziałek. **Św. Cyriaka.**
Ten naprawdę wielkim człowiekiem, kto ma wielką miłość (Naśl.).

9 sierpnia, wtorek. **Św. Romana.**
Jeżeliś zgrzeszył, chłostaj się. Gdy bowiem rany leczysz, ból jest, lekarstwem boleści. (Kato).

10 sierpnia, środa. **Św. Wawrzyńca.**
Jest właściwością głupiego widzieć błędy drugich, a zapominać o swoich. (Cicero).

11 sierpnia, czwartek. **Św. Zuzanny.**
Boga słuchać jest wolnością. (Seneka).

12 sierpnia, piątek. **Św. Klary.**
Dlaczego pożądasz świata, skoroś ty większy niż świat? (S.)

13 sierpnia, sobota. **Św. Hipolita.**
Nie obawiaj się boga, skoro Go kochać możesz. (S.)

Z ksiąg parafialnych

Ochrzczeni: 1) Maria Pańkowska z ul. Zamkowej, 2) Tadeusz Kulig z Rzędzina, 3) Anna Sowa z ul. „Do prochowni”, 4) Czesław Wrona z Klikowej, 5) Stanisław Strug ul. Garbarska, 6) Krystyna Chrzanowska z Janowic, 7) Henryk Tarchała z Ilkowic, 8) Alicja Matyjewicz z ul. Krzyskiej.

Zapowiedzi przedślubne zgłaszają: 1) Stanisław Półkoszek z Rzędzina z Katarzyną Łaz z Rzędzina, 2) Tadeusz Skorupa z Gumnisk z Bronisławą Klecką z ul. Nowodąbrowskiej, 3) Władysław Grzywa z ul. Dojazd z Heleną Mytnik z Łysej Góry, 4) Józef Fryc z Klikowej z Joanną Kręcisz z ul. Goldhamera, 5) Stanisław Bożek z Klikowej z Michaliną Koza z Klikowej, 6) Józef Wenc z ul. Daszyńskiego z Marią Skoczeń z ul. Mickiewicza, 7) Jan Tyl z ul. Widok z Marią Wężowicz z ul. Starodąbrowskiej, 8) Michał Hyła z ul. Malczewskiego z Rozalią Gębiś z Woli Rzędzińskiej, 9) Bolesław Świerzb z ul. Klikowskiej z Zofią Zawilińską z Starowolskiego.

Małżeństwo zawarli: 1) Marian Solakiewicz z ul. Starowolskiego z Stefanią Łakomą z ul. Starowolskiego, 2) Piotr Kurnik z Rzędzina z Bronsławą Kędzierską z Rzędzina, 3) Marian Bachurski z ul. Krawieckiej z Józefą Buczek z ul. Sądowej. 4) Gustaw Trendota z Gumnisk z Zofią Kazek z Rzędzina, 5) Bronisław Derlaga z Gumnisk z Marią Baut z Rzędzina, 6) Stanisław Cholewa z Krakowa z Heleną Breza z Sarbic, 7) Kazimierz Stanek z Ochotnicy Dolnej z Bronisławą Murczyk z Ochotnicy Dolnej.

Zmarli: 1) Maria Fijał z Mędrzechowa 60 lat, 2) Helena Głowa z Wietrzychowic 64 lat, 3) Julia Masło z ul. Widok 51 lat, 4) Stanisław Pyrczak z Rzędzina 4 lata, 5) Andrzej Łabędź z Zawady 60 lat, 6) Adam Kijowski z Sudkowa 40 lat, 7) Emil Holender z ul. Dwernickiego 68 lat, 8) Julia Sterkowicz z ul. Nowodąbrowskiej 35 lat, 9) Julian Szeliga z Małca 2 lata, 10) Józef Parys 66 lat 11) Irena Głąb z Tarnowa, 12) Tekla Gniadek z ul. Szewskiej 60 lat.

Porządek nabożeństw.

7 sierpnia. Niedziela 9 po Zielonych Świątkach.

Godz. 6. Prymaria z kazaniem. — W czasie Mszy św. śpiewamy: 1) Nie opuszczaj nas, Jezu... 2) Biedny kto Ciebie... 3) Niebo ziemia, świat i morze.

Godz. 8 i 9. Msze św. ciche.

Godz. 10. Suma z kazaniem.

Godz. 12. Msza św. cicha z kazaniem.

Godz. 4·30. Nieszpory polskie.

Godz. 8. Msza św. na Burku.

Zawiadomienia.

Na stanowisko wikariuszy katedralnych zostali przeznaczeni księża:

Ks. Marian Kulinowski, administrator w Przyszowej.

Ks. Kazimierz Tracz z Sędziszowa.

Nowa katolicka placówka handlowa. Z dniem 1 sierpnia KSMM. z Tarnowa otwarło przy ul. Katedralnej l. 4. sklep ze specjalną sprzedażą wyrobów tytoniowych, dzienników i czasopism katolickich. Do tego samego lokalu została przeniesiona z Kiosku Katolickiego Kolektura Loterii Państwowej.

Ofiary na ołtarz N. Serca Jezusowego złożyli: N. N. 5 zł., N. N. 5 zł. Kółko Kom. wynagradzaj. Tarnów 12 zł., N. N. 2 zł.

Na odnowienie kaplicy P. Jezusa Miłosiernego: S. J. z Tarnowa 10 zł.

Na kościółek P. Marii na Burku: p. Barbara Opalińska jako podziękowanie za otrzymaną łaskę 50 zł.

Czytajcie „Robotnika Katolickiego”.

CENA EGZ. 2 GROSZE. PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.